

Warszawa, dnia 22 kwietnia 2013 r.

Protokół czwartego posiedzenia Senackiego Zespołu Popularyzacji Kultury i Rozwoju Czytelnictwa

Dnia 17 kwietnia 2013 r. o godzinie 12.30 w sali nr 179 odbyło się posiedzenie Senackiego Zespołu Popularyzacji Kultury i Rozwoju Czytelnictwa, w którym udział wzięli przedstawiciele środowisk twórczych i instytucji związanych z kulturą, takich jak Polska Izba Książki, Stowarzyszenie Filmowców Polskich, Filmoteka Narodowa, Izba Wydawców Prasy, ZAiKS, Krajowa Izba Producentów Audiowizualnych, teatry, a także przedstawiciele środowiska prawniczego.

Tematem spotkania były uwagi środowisk twórczych do projektu założeń projektu ustawy o otwartych zasobach publicznych. Senatorowie – członkowie Zespołu wysłuchali opinii zaproszonych gości, którzy wielokrotnie w trakcie posiedzenia podkreślali, iż nie są, jak się ich przedstawia, przeciwnikami udostępniania zasobów dla odbiorców. Sprzeciw budzi pośrednictwo, na którym tracą twórcy i wydawcy, którym nie zapewnia się obrony własności praw intelektualnych. Ustawa o otwartych zasobach publicznych z jednej strony wskazuje na autorów i sprzedawców, a więc tych, dla których twórczość jest źródłem zarobku, a z drugiej strony na pośredników dostępu (np. przeglądarki, wyszukiwarki internetowe), którzy zarabiają na ruchu w sieci. Między tymi dwoma środowiskami powstaje niedobra konkurencja. Jeśli ruch w sieci ma przyciągać, to treści udostępniane muszą być łatwe, popularne i najlepiej udostępniane za darmo. Wskazano, że wprowadzenie ustawy spowoduje spadek konkurencyjności, pojawi się problem z wydawaniem podręczników i innych źródeł wiedzy (internet będzie oferował darmowe), zmienią się również koszty praw autorskich.

Dziś prawo autorskie nie zabrania uwolnienia dzieł. Każdy twórca, jeśli ma taką wolę, może zrezygnować z tantiem i przekazać swoje dzieło do otwartych zasobów. Zaproszeni na posiedzenie przedstawiciele środowisk prawniczych wyjaśnili, iż odnoszenie się do prawa autorskiego w kontekście udostępniania zasobów prowadzi donikąd. Nie da się udostępniać różnych zasobów jednym prawem. Kultura wysoka, niezarobkowa, niezwykle istotna dla tożsamości narodowej jest finansowana z podatków. To ona na wprowadzeniu ustawy straciłaby najwięcej. Podkreślili również, że wprowadzenie ustawy powodowałoby

zagrożenie zbywania przez twórcę swojego dzieła do pól, które dziś są jeszcze nieznanne, a które mogłyby być wykorzystywane zarobkowo.

Na posiedzeniu zwrócono uwagę, że ustawa w swej treści wchodzi w obszary, które nie są domeną Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, a które przynależą do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To powoduje, że wiele zapisów jest złych.

Goście wskazali na wiele błędów i niespójności w ustawie, a także na problem z wykluczeniem kulturowym, związanym z wysokimi kosztami dostępu do kultury. Podkreślili, iż jest zasadnicza różnica między otwartością kultury, a kulturą darmową. Doskonale widać potrzebę kultury otwartej, dostępnej na otwartych licencjach. Propozycje uwolnienia źródeł kultury, oczekiwane zwłaszcza przez internautów, nie są możliwe do spełnienia – Polska może uwalniać tylko zasoby polskie, w przypadku zasobów światowych nie ma do tego prawa.

Przedmiotem dyskusji był również fakt, iż zapisy ustawy w proponowanej formie nie dawałyby możliwości koprodukcji, zarówno w filmie, muzyce, wydawaniu książek jak również w projektach i pracach badawczych.

Padły pytania o sposób przygotowywania zasobów do udostępniania, o to, jak przygotować ich digitalizację na poziomie państwowym.

Senatorowie – członkowie Zespołu zapoznali się ze wszystkimi opiniami zaproszonych gości. Pozwoliły one na wnikliwsze spojrzenie na problemy, które proponowana ustawa niesie za sobą oraz wskazały obszary, które powinny być wzięte pod uwagę w trakcie dalszego tworzenia prawa.

Protokół sporządzono

w Biurze Spraw Senatorskich

tel. (22) 694 95 40

bss@nw.senat.gov.pl